

Piotr S z t o m p k a. *Socjologia wizualna. Fotografia jako metoda badawcza*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2005 ss. 150.

Żyjemy w czasach, w których przekazy wizualne są integralnym elementem komunikacji interpersonalnej. Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, że obrazy stają się ikonami współczesnej kultury popularnej i towarzyszą człowiekowi w różnorodnych formach niemal w każdej sferze życia osobistego i społecznego.

Dynamiczny wzrost znaczenia obrazu w życiu człowieka to prawidłowość, którą dostrzegają przedstawiciele wielu nauk, w tym również socjologowie. Obserwujemy proces ugruntowywania się nowej subdyscypliny socjologii pod nazwą *socjologia wizualna*, łącząca teoretyczne ujęcia i strategie badawcze ściśle związane z kulturą wizualną. Socjologia wizualna traktuje obrazy jako materiał kształtujący wyobrażenia i wiedzę o rzeczywistości społecznej, zaś samą technikę fotografowania jako jedną z narzędzi badawczych, służących do poznania wiedzy społecznej.

Nauki społeczne były i są nieco nieufne wobec zjawisk wizualnych. Nawet gdy uznawano przydatność fotografii dla socjologii, przez długi czas widziano jej rolę wyłącznie w aspekcie rejestrującym, dokumentującym i utrwalającym pewne zjawiska społeczne, zwłaszcza materialne przejawy kultury różnych społeczeństw. W opisany sposób wykorzystywali fotografię antropologowie społeczni i etnografowie. Oddzielenie się socjologii wizualnej od antropologii wizualnej i etnografii wizualnej następuje dopiero w latach siedemdziesiątych XX w., a pierwsze przejawy instytucjonalizacji socjologii wizualnej w środowisku socjologicznym datują się na lata osiemdziesiąte. W Polsce o socjologii wizualnej można też coraz więcej usłyszeć. Powstały pierwsze akademickie pracownie badawcze zajmujące się socjologiczną analizą przekazów wizualnych (pracownie socjologii wizualnej UAM w Poznaniu i UMK w Toruniu), a w 2004 r. na XII Ogólnopolskim Zjeździe Socjologicznym w Poznaniu po raz pierwszy obradowała osobna sekcja socjologii wizualnej.

Wydana staraniem Wydawnictwa Naukowego PWN książka, cenionego w środowisku naukowym socjologa Piotra Sztompki *Socjologia wizualna. Fotografia jako metoda badawcza* wypełnia niezagospodarowaną w pełni lukę na rynku socjologicznych pozycji podejmujących problematykę wizualności w socjologii.

Recenzowana pozycja systematyzuje dotychczasową refleksję w zakresie teoretycznych i metodologicznych podstaw socjologii wizualnej, a zwłaszcza na płaszczyźnie wykorzystania i zastosowania fotografii na obszarze badawczym socjologii

wizualnej. O tym szczegółowym aspekcie informuje podtytuł: *Fotografia jako metoda badawcza*. Omawiana lektura odznacza się wysokimi walorami koncepcyjnymi, metodologicznymi oraz interpretacyjnymi.

Pozycja składa się z sześciu rozdziałów.

Pierwszy rozdział prezentuje rozróżnienie podstawowych pojęć dla kultury wizualnej, a mianowicie: wizualność, przedstawienia wizualne i przejawy wizualne. Autor przyjął podstawowe ogólne i bardzo szerokie rozumienie pojęcia wizualności, zgodnie z którym wizualność to wszelkie przedstawienia wizualne (a więc cała sfera ikonograficzna danego społeczeństwa) oraz wszystko, co może potencjalnie podlegać percepcji wzrokowej człowieka, a więc wszelkie przedmioty, osoby, miejsca, zjawiska, zdarzenia, które mogą być uchwycone w obrazie wzrokowym (s. 17).

W drugim rozdziale podjęta jest tematyka fotografii zorientowanej społecznie, której bardzo blisko jest do fotografii socjologicznej.

W rozdziale trzecim Autor rozważa, które z obserwowalnych aspektów życia społecznego, czyli danych wizualnych (zdefiniowanych jako postrzegalne obiekty i zjawiska, dające szansę poznania socjologicznego), mogą posłużyć do odkrycia istotnych cech społeczeństwa, jego kultury czy struktury społecznej.

W rozdziale czwartym postawione jest pytanie o miejsce fotografii wśród innych metod badawczych stosowanych w naukach społecznych, takich jak obserwacja, analiza treści, metoda dokumentów osobistych, wywiad z interpretacją fotografii. Materiał ten jest cenny poznawczo i jednocześnie ubogaca warsztat metodologiczny socjologów empiryków, zwłaszcza zajmujących się jakością socjologią empiryczną. W swojej refleksji nad znaczeniem obrazu w życiu społecznym Autor przywołuje stanowisko realistyczne (według którego każde zdjęcie jest odzwierciedleniem obiektu znajdującego się przed obiektywem; to stanowisko reprezentuje między innymi Roland Barthes). W tej koncepcji fotografia traktowana jest jako uzupełnienie tradycyjnego wypracowanego arsenału metod i technik badawczych. Dla P. Sztompki bliższe jest stanowisko bardziej wypośrodkowane, zdecydowanie bardziej bezpieczne, które można określić mianem realizmu krytycznego. W tym nurcie fotograf nie tylko biernie rejestruje obiekty zewnętrznie istniejące, ale i aktywnie skupia na czymś uwagę, coś innego spycha na margines poza kadr aparatu. Jest to zgodne z subiektywnymi lub kulturowymi kryteriami, z określoną orientacją metodologiczną i kompetencjami osoby fotografującej.

Rozdział piąty omawia cztery podejścia interpretacyjne fotografii: hermeneutyczne (obejmujące aspekt twórcy, autora zdjęcia), semiotyczne (koncentrujące się na samym fakcie wizualnym i jego znaczeniu denotacyjnym i konotacyjnym), strukturalistyczne (w którym zakłada się, że obserwowalne oraz uchwycone na sposób wizualny osoby, zjawiska, zdarzenia społeczne nie są przypadkowe i chaotyczne, lecz stanowią przejaw wiedzy o strukturze społecznej), wreszcie dyskursywne (analizujące aspekt odbioru i proces współtworzenia interpretacji obrazu przez audytorium widzów). W spójnej teorii różnorodnych podejść interpretacyjnych wątpliwość może budzić koncepcja interpretacji hermeneutycznej. Hermeneutyka jest nauką o interpretacji tekstów. Jej podstawowym celem jest uzyskanie trafnego i powszechnego odczytania sensu tekstu. Dokonując przeniesienia materii badawczej z linearnych tekstów na obrazy fotograficzne, należałoby uznać, że interpretacja hermeneutyczna ma na celu

odszukanie całościowego, wewnątrznie niesprzecznego odczytania treści fotografii. Zgodnie z koncepcją Autora interpretacja hermeneutyczna fotografii ma nieco inną istotę: „analiza hermeneutyczna wnika w sferę podmiotowości i subiektywności autora” (s. 77). Ważny jest więc kontekst i przeżycia podczas tworzenia obrazu. Nauką, która zajmuje się takim aspektem poznania jest fenomenologia. To właśnie fenomenologia opisuje świat w subiektywnym przeżyciu podmiotów. Wydaje się więc, że określenie *analiza w perspektywie fenomenologiczno-hermeneutycznej* w miejsce określenia *analiza hermeneutyczna* jest bardziej właściwe i poprawne. Oczywiście ta drobna nieścisłość w semantycznym określeniu jednej z technik interpretacji fotografii nie narusza wartości merytorycznej recenzowanej pozycji.

W końcowym, szóstym rozdziale, zatytułowanym *Teoretyczne inspiracje socjologii wizualnej*, podjęta jest próba określenia, które z szeroko rozumianych naukowych teorii inspirują fotografię (podpowiadają, jakie tematy fotografować, jak ująć fotografowane obiekty). Poszukiwane są w nim zwłaszcza teorie socjologiczne, uprawomocniające zasadność zastosowania fotografii i materiału fotograficznego do potrzeb klasycznie rozumianej socjologii.

Autor mówi o socjologii wizualnej w sposób naukowo dojrzały i jednocześnie zrozumiały, przybliżając czytelnikom niełatwą problematykę związaną z odczytywaniem znaczeń języka obrazów. Walorem omawianej lektury jest komunikatywny język i użytkowy, praktyczny charakter podręcznika akademickiego (zwłaszcza propozycje praktycznych ćwiczeń dla treningu wyobraźni wizualnej).

Pozycja opiera się na solidnym materiale źródłowym. Bogata literatura przedmiotu, a zwłaszcza uwzględnienie licznych prac obcojęzycznych, swoboda w korzystaniu z zebranych i wykorzystanych pozycji świadczą o dużej aktywności intelektualnej i ciekawości badawczej Autora.

Autor, jak sam mówi, od lat uprawia amatorsko fotografię i dodatkowym uatrakcyjnającym atutem pozycji jest umieszczenie na końcu książki autorskich fotografii ilustrujących zachowania, osobowości, pojęcia i idee socjologiczne. Jest to niezwykle barwny, sugestywny katalog zdjęć, bogaty zarówno w warstwie wizualnej jak i treściowej.

Po książkę powinni sięgnąć nie tylko socjologowie, ale wszystkie osoby zainteresowane fotografią oraz wizualnymi aspektami współczesnej kultury.

*Justyna Szulich-Kałuża  
Katedra Kultury Medialnej  
Instytut Socjologii KUL*